Wielki konkurs przedświąteczny na stronie 7. Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. ROK XXV Czwartek 15 marca 1934 roku. Nr. 75.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Sędzia Prince żył gdy go rzucono pod pociąg.

PARYŻ, 14.3. (Tel. wł.) Wczorajsze zeznania sekretarza Stawiskiego, Romagnino rzuciły nowy snop światła na brudy, któremi przerosło życie Francji. Okazuje się, że Stawiski utrzymywał stosunki z wielu ministrami i premjerami.

Między innemi Romagnino wymienił nazwiska b. premjerów Chantempsa i Tardieu i wskazał pośredników, którzy przeprowadzali porozumienie pomiędzy aferzystą a tymi mężami stanu. W długiej liście nazwisk podanych przez Romagnino figuruje również osoba b. dyrektora departamentu bezpieczeństwa, **Julienna** i komisarza policji **Colombina**.

W przeciwieństwie do Romagnino, który rozgadał się i odsłonił w znacznym stopniu kulisy aferzystów, zeznania p. Stawiskiej były niezwykle powściągliwe. Tłumaczyła się ona nieznajomością spraw swego męża, który ją rzadko wtajemniczał w swoje posunięcia.

WYNIKI SEKCJI ZWŁOK PRINCE'A.

Wielkie wrażenie w całej prasie i opinji publicznej wywołało orzeczenie komisji ekspertów, którzy dokonali w instytucji medycyny sądowej ponownej sekcji zwłok zamordowanego sędziego Prince'a. W imieniu ekspertów dr. Paul stwierdził, że: 1) sędzia Prince jeszcze żył, gdy rzucono go pod pociąg, 2) śmierć Prince'a nastąpiła wskutek przejechania go przez pociąg, 3) rany szarpane Prince otrzymał jeszcze przed śmiercią.

Badania płuc i nerek wykazały, iż Prince był przed śmiercią zatruty gazami, co spowodowało zniedczulenie i omdlenie całego organizmu. W związku z wynikami ekspertyzy straciła podstawy pogłoska, że Prince był porwany przez mafję, a znalezione zwłoki należą do kogo innego.

PARYŻ, 14.3. (Tel. wł.) **W związku z aferą Stawiskiego i zabójstwem Prince'a ma być postawiony w stan oskarżenia jeden z wybitniejszych parlamentarzystów.**

Dziś w numerze:

Marszałek Sejmu U P. PREZYDENTA R. P.

WARSZAWA, 14.3. (PAT). P. Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym marszałka Sejmu dra Kazimierza Świtalskiego, który informował p. Prezydenta o pracach Sejmu bieżącej sesji zwyczajnej i budżetowej.

Memorandum niemieckie W SPRAWIE ROZBROJENIA.

LONDYN, 14.3. (PAT). Reuter dowiaduje się, iż tekst memorandum niemieckiego w sprawie rozbrojenia wręczony wczoraj ambasadorowi francuskiemu w Berlinie przez v. Neuratha będzie jednocześnie ogłoszony w ciągu dwu lub trzech dni w Paryżu i Berlinie.

Zmieniony tekst konstytucji został przesłany do Senatu.

WARSZAWA, 14.3. (Tel. wł.) Komisja konstytucyjna Senatu podczas dzisiejszych obrad powołała na wniosek sen. Głąbińskiego trzech profesorów prawa konstytucyjnego Michała Bobrzyńskiego, Stanisława Starzyńskiego i Wł. Komarnickiego jako ekspertów.

W toku obrad sen. Głąbiński zwrócił uwagę, że tekst nowej konstytucji, uchwalony przez Sejm, a przesłany do Senatu został zmieniony. Mianowicie 27 teza p. Cara brzmiała:

„Sejm składa się z posłów, wybranych w głosowaniu powszechnem, tajnem, bezpośredniem i stosunkowem (kwestję wprowadzenia tych przymiotników do konstytucji czy też przeniesienia niektórych z nich do ordynacji wyborczej pozostawiam do rozważenia)".

Otóż całe zdanie w nawiasie, które znajdowało się w ustawie sejmowej, zostało w druku, przeznaczonem dla senatorów, opuszczone.

Przewodniczący sen. Targowski oświadczył, że na posiedzeniu dzisiejszem nie przewidziana jest dyskusja o tekście, a tylko wybór referenta. Referentem został wybrany sen. Rostworowski.

Mandat poselski a zajmowanie stanowisk.

WARSZAWA, 14.3. (PAT). W dyskusji nad projektem ustawy o niedopuszczalności łączenia niektórych stanowisk z wykonywaniem mandatu poselskiego i senatorskiego na komisji konstytucyjnej Sejmu przemawiali posłowie: Niedzialkowski (PPS), Rataj (Str. Lud.), Komarnicki (Stron. Nar.), Trąmpczyński (Stron. Nar.), Zabajkiewicz (Kl. ukr.), Winiarski (Stron. Nar.) i Podoski (BB).

Mówcy opozycyjni zgłosili szereg poprawek zarówno stylistycznych, jak i merytorycznych. M. in. poseł Trąmpczyński zwrócił uwagę, że każdy artykuł ustawy zaczyna się od słów „poseł i senator", co wygląda, jakgdyby posłowie sprawowali jednocześnie mandaty senatorskie. Mówca zaproponował użycie samego wyrazu „poseł" i dodanie na końcu dodatkowo, że przepisy te odnoszą się także do senatorów. Poprawka posła Trąmpczyńskiego została przyjęta, natomiast poprawki innych mówców odrzucono. Pozatem przyjęto drobną poprawkę redakcyjną referenta. Projekt ustawy przyjęto w obu czytaniach. Przedstawiciele mniejszości zapowiedzieli podtrzymanie swych poprawek na plenum. Referentem ustawy na plenum został poseł Jeszke.

Konferencje premjerów W RZYMIE.

RZYM, 14.3. W pierwszej rozmowie premjera węgierskiego Gombosza z szefem rządu włoskiego w Palazzo Venezia, która trwała ogórą półtorej godziny, wziął udział również podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Suvich. Dzienniki rzymskie wyrażają z tego faktu wniosek, iż w czasie konferencji poruszane były również kwestje polityczne, aczkolwiek główny nacisk położony był zasadniczo na sprawy gospodarcze.

W ciągu popołudnia premjer Mussolini rewizytował premjera węgierskiego w apartamentach poselstwa węgierskiego.

O godz. 18 Gömbesz udał się do Watykanu, gdzie przyjęto go z honorami należnemi szefowi rządu obcego państwa, poczem został niezwłocznie przyjęty przez Ojca świętego na audjencji prywatnej.

RZYM, 14.3. (PAT). Kanclerz Austrji Dollfuss przybył tu o godz. 21.40. Na dworcu witał go Mussolini w towarzystwie współpracowników.

RZYM, 14.3. (PAT). Mussolini przyjął kanclerza Dollfussa i odbył z nim dłuższą serdeczną rozmowę.

(Artykuł omawiający konferencje rzymskie, zamieszczamy na str. 3. Red.)

[illegible] w polskiej kasie zaliczkowej w Mo... [illegible]

KATASTROFA BALKONOWA W BĘDZINIE

11 OSOB RANNYCH — 4 W STANIE BEZNADZIEJNYM — 1 ZMARŁA

Wczoraj w godzinach popołudniowych miał miejsce w Będzinie tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą kilka ofiar. Otóż na podwórze domu nr. 3 przy ul. Potockiego, będącego własnością Wienera, przyszli *akrobaci i muzykanci podwórzowi*. Zwabieni muzyką mieszkańcy domu wyległi gromadnie do okien i na balkony.

Na jednym z balkonów II piętra, skutkiem nadmiernej ilości stojących na nim osób, *złamała się żelazna belka* i balkon zaczął się przechylać. Widząc niebezpieczeństwo, część znajdujących się na nim osób zdążyła uciec, jedynie tylko 3 *osoby spadły na znajdujący się poniżej balkon I piętra*, doznając lekkich obrażeń.

Natomiast spadające ze zniszczonego balkonu cegły spowodowały ogromne spustoszenie wśród stojącej na podwórzu gawiedzi, bowiem *rannych zostało 11 osób, z których 6 odniosło ciężkie uszkodzenia.*

Wszystkich rannych przeniesiono odrazu do pobliskiego szpitala powiatowego, gdzie 5 osób, po udzieleniu im pomocy odesłano, bądź też same udały się do domu. Z pozostałych *stan 4 osób jest bardzo ciężki i 2 z nich znajdują się w stanie beznadziejnym.* 3 osoby pozostawiono w szpitalu w Będzinie, 3 zaś przewieziono do szpitala w Dąbrowie.

Jak się dowiadujemy, ciężko ranna Chana Swiciarz, służąca Wienera, nie odzyskawszy przytomności, wieczorem *zmarła*.

Lista rannych jest następująca: *Winciarz Anna*, mężatka, stan b. ciężki, *Swiciarz Chana*, służąca, nieprzytomna, *Sluszniak Marja* ma pęknięty kręgosłup, *Grońska Stanisława* z Czeladzi ma pękniętą czaszkę. Lżejsze obrażenia odnieśli: *Winciarz Tomasz, Kaminer Bajla, Kaminer Icek, Frydler Genia, Frydler Marja, Glajman Szlama i Tepelska Estera.*

Wypadek powyższy wywołał w Będzinie zrozumiałe poruszenie i jest żywo komentowany.

ZAKOŃCZENIE WSTĘPNYCH PERTRAKTACYJ POLSKO-ANGIELSKICH.

WARSZAWA, 14.3. (PAT). Angielska delegacja gospodarcza po tygodniowych szczegółowych pertraktacjach, które odbywały się w oddzielnych sekcjach branżowych i które zakończyły się w dniu wczorajszym obradowała dziś z przedstawicielami polskiego życia gospodarczego. Na plenarnej konferencji zreasumowane zostały wyniki prac poszczególnych sekcyj i rozważony całokształt polsko-angielskich stosunków gospodarczych.

Delegacja angielska wyraziła swe zadowolenie z doskonałego technicznego przygotowania obrad i zorganizowania szeregu wycieczek do ośrodków przemysłu polskiego, co pozwoliło jej na dokładne zapoznanie się z warunkami gospodarczemi, panującemi w poszczególnych działach przemysłu i handlu polskiego. Materjały zebrane przez delegację po jej powrocie do Anglji zostaną przedstawione czynnikom miarodajnym i będą służyły za podstawę do opracowania traktatu handlowego polsko - angielskiego. Rozpoczęcia oficjalnych rokowań należy się spodziewać w niedługim czasie.

Dyktatura gospodarcza w Niemczech

Reorganizacja życia gospodarczego.

BERLIN, 14.3. Minister gospodarki Schmidt ogłosił wczoraj wobec przedstawicieli życia gospodarczego i władz program reorganizacji gospodarstwa niemieckiego. Program ten ogłoszony został jednocześnie w formie ustawy ramowej, nadającej ministrowi specjalne pełnomocnictwa, mocą których może on przeprowadzać radykalne zarządzenia w dziedzinie reorganizacji istniejących już związków gospodarczych względnie tworzenia nowych organizacyj. Głównym punktem ustawy reorganizacyjnej jest oparcie związków gospodarczych o zasadę przywództwa. **Decydującym miernikiem użyteczności danego przedsiębiorstwa staje się zasada korzyści dla ogółu, co jednocześnie działać będzie jako moment ograniczający swobodę ruchów danych przedsiębiorstw, aczkolwiek minister podkreślił, że wolna konkurencja i inicjatywa prywatna pozostaną i nadal nienaruszone.**

W myśl nowej ustawy całość związków gospodarczych zostaje **podzielona na 12 grup fachowych, 7 przemysłowych i 5 obejmujących banki, rękodzielnictwo, handel, ubezpieczenia i komunikację.** Każda z tych grup posiadać będzie swego przywódcę. Na czele wszystkich 12 grup jako organizacji centralnej stać będzie przywódca naczelny, którym zamianowany został Filip Kessler. Przywódcy poszczególnych grup fachowych stanowić będą t. zw. radę przywódców gospodarczych, która zawsze będzie miała na względzie zasadę korzyści ogółu, nie zaś interesy własne przedsiębiorstwa. Wszystkie przedsiębiorstwa muszą odtąd obowiązkowo należeć do poszczególnych grup fachowych. Państwo ma również prawo tworzenia w razie potrzeby karteli.

W ten sposób więc całe życie gospodarcze Niemiec zostaje scentralizowane w organizacji ramowej, kierowanej zgóry, którą państwo będzie bezpośrednio kierowało.

BERLIN, 14.3. Ogłoszono ustawę o **przygotowaniu organicznej rozbudowy gospodarki niemieckiej. Ustawa ta daje** ministrowi gospodarki Rzeszy bardzo **obszerne i daleko sięgające pełnomocnictwa celem przeprowadzenia całkowitej reorganizacji gospodarczego życia w Niemczech.** Pełnomocnictwa obejmują wszelkie dziedziny gospodarcze i uprawniają **ministra do scalenia i rozwiązywania związków gospodarczych oraz wprowadzania w statutach zmian i wyznaczania, względnie odwoływania przywódców poszczególnych grup i organizacyj społecznych.**

W wyniku tych pełnomocnictw ulegnie życie gospodarcze Niemiec **całkowitemu podporządkowaniu ministerstwu gospodarki Rzeszy na podstawie zasady jednolitego przywództwa.**

KRWAWE PORACHUNKI MIĘDZY PRZEMYTNIKAMI.

Onegdaj wieczorem jeden z strażników granicznych z placówki w Mikołesce zatrzymał na granicy po stronie polskiej ciężko okaleczonego przemytnika, **Stanisława Żaka z powiatu Zawierciańskiego.** W toku dochodzeń stwierdzono, że Żak od 6 bm. przebywał na terenie niemieckim i zakupywał towar.

W chwili, gdy wracał z Niemiec z towarem, na drodze leśnej w Tworogu został **napadnięty przez inną szajkę przemytniczą**, składającą się z 24 osób. Szajka ta z zemsty za rzekomą zdradę, rzuciła się na Żaka i jeden z nich, niejaki Władysław Ociepka **pchnął go nożem w plecy** powyżej prawej łopatki.

Okaleczony, broczący krwią, zaczołgał się do granicy w Mikołesce, gdzie go przytrzymano i odprowadzono do post. policji w Boruszowcu. Tam nałożono mu opatrunek, a następnie przewieziono do szpitala powiatowego w Tarn. Górach.

Nastroje antypolskie

na Śląsku czeskim i Morawach.

MORAWSKA OSTRAWA, 14.3. (PAT) Na Śląsku czechosłowackim i Morawach wydarzyły się liczne wypadki, świadczące o **spotęgowaniu się nastrojów antypolskich.** Komisja urzędu skarbowego w Opawie dokonała niespodziewanej rewizji w polskiej kasie zaliczkowej w Morawskiej Ostrawie, mieszczącej się w Domum Polskim i u kilku działaczy polskich.

Rewizje te były prawdopodobnie wywołane denuncjacjami, skierowanemi przeciwko polskim instytucjom i działaczom, stnicące nastroje odbijają się również w szkolnictwie. W najbliższym czasie ma być rozpoczęta **budowa dwóch gmachów czeskich szkół w polskich gminach Bukowcu koło Jabłonkowa oraz Żywicice koło Cieszyna.** W Ligotce Alodjalnej jeszcze w ciągu bieżącego roku szkolnego będzie otwarta ekspozytura czeskiej szkoły w Kocobędlu, którą zapełnić mają dzieci ze szkół polskich. Obowiązujące przepisy pozwalają na przenoszenie dzieci w ciągu roku szkolnego ze szkół polskich do czeskich, natomiast przechodzenie dzieci ze szkół czeskich do polskich jest niedopuszczalne.

Prasa czeska nie przestaje szczuć i wywoływać nastrojów antypolskich. Na czele tej akcji stoi „Morawsko Sleski Denník", który m. in. rozwodzi się szeroko nad tem, jak to młodzież cieszyńska w dniu 11 bm. śpiewała koło mostu granicznego pieśni patrjotyczne w czasie, gdy po drugiej stronie Olzy odbywał się wiec antypolski. Notatka zatytułowana jest „Prowokacja polska". Niewinna impreza sportowa: raid konny urządzony przez polską banderję wiejską do rolniczych okolic Śląska pisma przedstawiły, jako wielką aferę polityczną.

UDAREMNIONY ZAMACH STANU

W ESTONJI OGŁOSZONO STAN WYJĄTKOWY

TALLIN, 14.3. Rząd wydał cały szereg zarządzeń pierwszorzędnej doniosłości. Pełniący obowiązki prezydenta republiki Pams ogłosił **w całej Estonji stan wyjątkowy na przeciąg 6 miesięcy i mianował gen. Laydonera głównodowodzącym armji, poruczając mu równocześnie zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego.** Stowarzyszenia b. kombatantów ze wszystkiemi jego przybudówkami zostały rozwiązane, prasa ich została zawieszona, a **przywódcy aresztowani.**

Przyczyną tych zarządzeń jest groźba stosowania teroru ze strony b. kombatantów, którzy stworzyli organizację o charakterze wojskowym.

RYGA, 14.3. Z Tallina donoszą, iż ogłoszenie stanu **wyjątkowego** w Estonji nastąpiło **po posiedzeniu** rady ministrów, które trwało przez kilka godzin wieczornych.

Rząd posiadał wiadomości o przygotowaniach do zamachu, którego dokonać mieli b. kombatanci w nocy z poniedziałku na wtorek. Wobec tego rząd zdecydował się wydać specjalne zarządzenia, celem przeciwdziałania tej akcji.

Na mocy rozporządzenia gen. Laydonera jako głównodowodzący wewnętrzną obroną państwa, zarządził zamknięcie związków kombatanckich, oraz współdziałających z niemi organizacyj. Zamknięto również drukarnie związku kombatantów. W Tallinie i w szeregu ośrodków prowincjonalnych władze przeprowadziły rewizje i aresztowania bardziej czynnych członków związku m. in. **adwokata Sirka,** adwokata Ryuka, kpt. Golama i w. in. Poczta, telegraf i telefon zostały również podporządkowane gen. Layodnerowi.



Widok ogólny na stolicę Estonji Talin. Na pierwszym planie dworzec kolejowy. Z lewej u dołu przywódca związku kombatantów adwokat Sinka (aresztowany). Z prawej u dołu głównodowodzący armją gen. Laydoner, który błyskawicznemi zarządzeniami udaremnił zamach stanu.

Strajki

W MADRYCIE.

MADRYT, 14.3. Dzisiaj wybuchł tutaj strajk pracowników tramwajowych. Strajk ma za zadanie poparcie robotników zakładów metalurgicznych, którzy już strajkują.

Kto wygrał na loterji?

(TABELA NIEURZĘDOWA).

Wczoraj, w pierwszym dniu ciągnienia 2-ej klasy 29-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. — N-ry: 8001 126629.
20.000 zł. — Nr. 100071.
15.000 zł. — Nr. 155025.
10.000 zł. — N-ry: 89364 52245.
5.000 zł. — N-ry: 73158 81355 28174 162871
2.000 zł. — N-ry: 1015 42904 83337 113886 38237 81755 135713 151635.
1.000 zł. — N-ry: 35590 37937 81943 127489 139437 141812 49292 79109 118338.
500 zł. — N-ry: 25511 27361 71941 97798 109046 128183 140499 13659 82743 86142 165485.
400 zł. — N-ry: 1621 7748 21109 23652 25625 57003 88869 108392 124599 132430 140757 146083 155780 14623 16977 31095 37814 40996 60367 77125 79406 79596 83909 106429 145435 150809 163269.
250 zł. — N-ry: 8693 17934 19404 30558 35983 50360 50577 53509 53920 62121 64496 67024 72576 82680 89633 90622 96060 97291 120364 122337 123392 123704 127951 15699 149093 152143 152223 15151 28080 45448 116083 116721 124171 126602 59408 81513 110761 114151 113603 136929 137772 159512 157409 16071 169370.
200 zł. — N-ry: 11656 13094 13308 16029 16318 19312 20114 26814 36638 38967 40853 40913 44655 45450 46764 55126 69052 80600 83998 92489 97928 103392 110829 125913 127320 127925 134606 138097 141729 142993 142466 147070 164371 2857 4928 6876 9439 13409 17188 18301 25600 29736 30121 32967 40523 44565 73639 83290 83446 84402 84952 86196 91751 93025 95086 96360 118277 127754 131584 133491 134510 137652 144163 146502 148268 195043 135795 197418 158368 159703 160527.

GIEŁDY

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.85, Gdańsk 172.83, Holandja 357.40, Kopenhaga 121.15, Londyn 27.11—27.10, Nowy Jork 5.31¹/₄, Nowy Jork (kabel) 5.31¹/₂, Paryż 34.95, Praga 22.04, Szwajcarja 171.49, Sztokholm 139.60, Włochy 45.56.

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.29¹/₄. Rubel złoty 4.70¹/₂. Dolar złoty 9.00¹/₂. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 210.80. Marki niemieckie (baknoty) w obrotach prywatnych 210.00. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 210.00. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 27.10.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 42,15—42.10; 7 proc. poż. stabilizacyjna 57.75—57.88 (odcinki po 500 dol.) 58.25 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 108.75; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.75—52.60—52.65; 5 proc. konwersyjna 59.75; 6 proc. poż. dolarowa 70.00—70.30 (w proc.)

Akcje: Bank Polski 78.00—77.50—78.00; Wysoka 31.00; Lilpop 11.75; Starachowice 10.75.

ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Żyto jednolite 700 g-l od 14.25 do 14.75. Żyto zbierane 697 g-l bez obrotu. Pszenica jara czerwona szklista 775 g-l 21.50—22.00. Pszenica jednolita 746 g-l 21.00—21.50. Pszenica zbierana 737 g-l 20.50—21.00. Owies jednolity 468 g-l 12.00—12.50. Owies zbierany 438 g-l 11.50—12.00. Jęczmień kaszany 672 g-l 13.75—14.25. Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotu 15.50—16,00. Ziemniaki fabryczne 4.00—4.25. Mak niebieski z workiem 45.00—50,00. Mąka pszenna gat. pierwszy 45% „luksusowa" 34.00—38.00. Mąka pszenna gat. I 65% 30,00—34,00. Mąka pszenna gat. II 20% po luks. 25.00—30,00. Mąka pszenna gat. III „poślednia" 17.00—23,00. Mąka żytnia I gat. 0 do 55% 24.00—25.00. Mąka żytnia I gat. 0 do 65% 23.00—24.00. Mąka żytnia II gat. 17.00—18,00. Mąka żytnia razowa 18.00—18,00. Mąka żytnia poślednia 12.00—13,00.

Walka o Środkową Europę.

Ambicje Mussoliniego zrobienia z Rzymu stolicy, jeśli nie świata, to przynajmniej Europy, święcą w tych dniach nowy triumf. **Rzym jest w tej chwili punktem, ku któremu zwracają się oczy wszystkich polityków europejskich,** bo tam odbyć się mają narodziny nowej Europy środkowej, opartej o Włochy i kierowanej z Palazzo Venezia, siedziby dyktatora Włoch.

Zjazd trzech premjerów nabiera tem większego znaczenia, że równocześnie zachodzą zdarzenia, które zwycięstwo Mussoliniego na terenie środkowej Europy jeszcze bardziej podkreślają. Zdarzeniami temi są zarówno manifestacje zbliżenia francusko-włoskiego, jak i niemiecko-włoskiego. Triumf Mussoliniego na terenie środk. Europy jest tak zupełny, że Niemcy musiały przycichnąć, powstrzymać agitację hitlerowską w Austrji i przeciw Austrji, ba, korzystając ze szczęśliwej okazji, jaką stanowi zjazd Kawalerów Maltańskich w tymże Rzymie, wysłać do Rzymu wicekanclerza v. Papena, który ma spotkać się „przypadkiem" z obradującymi premjerami i — uzyskać od nich zapewnienia, że nowy układ środkowo - europejski nie zwraca się przeciw Niemcom.

To ostatnie nie ulega zresztą na najbliższą przyszłość żadnej wątpliwości. Mussolini, mówiąc w ostatnim wywiadzie swoim o zapewnionych 10 latach pokoju, niewątpliwie ma rację.

Wszystkie rządy doszły do przekonania, że wojna byłaby w obecnym stanie świata zbyt wielkiem ryzykiem i że chwilowo lepiej o niej nie mówić lecz robić swoje i przygotowywać się — na dalszą przyszłość.

To samo się tyczy i środkowej Europy. Odniósłszy na jej terenie szereg sukcesów, będąc pewnym, że na razie nikt mu nie przeszkodzi w rozwijaniu swych planów, może Mussolini zapewnić zarówno Francję i Małą Ententę, jak i Niemcy, że nowe porozumienie nie ma ostrza skierowanego przeciw komukolwiek. Francja i Mała Ententa mogą zapewnienia te spokojnie przyjąć. **Dla nich jest rzeczą najważniejszą utrzymanie samodzielności Austrji i niedopuszczenie do „Anschlussu"**, a to plan włoski gwarantuje. Przytem prędzej czy później konieczności gospodarcze muszą doprowadzić do zbliżenia nowego bloku austrjacko - węgiersko-włoskiego z blokiem Małej Ententy, nad czem pracuje już dyplomacja francuska.

Sytuacja Niemiec jest nieco inna. Dla Niemiec rozwój wypadków w środkowej Europie jest wyraźnie niekorzystny, ale — wiele robi ten co musi. Niemcy na zatarg z Włochami nie mogą dziś sobie pozwolić i dlatego muszą milczeć, zacisnąwszy zęby i czekać dogodniejszej pory. Wolą uczynić to robiąc dobrą minę do kiepskiej gry i dlatego wysyłają do Rzymu v. Papena, który ma uzyskać, co się da, a przedewszystkiem ocalić pozory. Zapewne pod tym względem Mussolini wyjdzie mu naprzeciw.

Bądź co bądź **obrady rzymskie**, których rezultatem będzie gospodarcze i polityczne zbliżenie trzech państw, biorących w nich udział, kładą kres marzeniom niemieckim o przeprowadzeniu „Anschlussu", lub przynajmniej „Gleichschaltungu" w najbliższym czasie. Polityka zagraniczna niemiecka musi ograniczyć swoją aktywność na tym terenie. Plany hitlerowskie, pierwotnie, według zapowiedzi Hitlera, obliczone na okres czterech lat, rozciągają się na okresy znacznie dłuższe. Przynajmniej, o ile idzie o sprawy zagraniczne.

Okazuje się, że do realizacji swych zamierzeń Niemcy nie są gotowe i tak prędko gotowe nie będą. Hitler, jako polityk realny wyciąga z tego konsekwencje. Układ z Polską i zachowanie się wobec Włoch świadczą o tem dobitnie. **Program polityczny niemiecki ogranicza się do sprawy przygotowania narodu do czekających go w przyszłości zadań.**

W tym zakresie na plan pierwszy występuje sprawa zbrojeń i wszystko, co Niemcy dziś robią, zmierza tylko do tego celu. Pozatem na plan pierwszy wysuwa się ekspansja pokojowa, którą zwykle Niemcy więcej zdobywały, niż drogą wojny. Zwłaszcza w stosunku do Słowiańszczyzny.



10 marca arcyksiężniczka Illeana, żona arcyksięcia Antoniego Habsburga i siostra króla rumuńskiego, wygłosiła przemówienie na zebraniu austrjackiego Heimatschutzu w Modling pod Wiedniem. Jest to o tyle ważne zdarzenie, że pierwszy raz w dziejach nowożytnej Europy, arcyksiężniczka wystąpiła na politycznem zebraniu. Jest to symptomatyczny objaw wzmożenia akcji Habsburgów w dążeniu do odzyskania tronu. Nasza fotografja przedstawia urodziwą księżniczkę, pozdrawiającą podniesieniem ręki swych współobywateli.

OPTYMIZM Dr. THONA

zapowiadającego koniec hitleryzmu.

Dr. Thon porusza stosunki w Niemczech („Hajnt" z 2 b.m.) i wskazuje, że zbliża się upadek Hitlera. Ten upadek dostrzega się w objawie jakoby utożsamiania przez wielu Niemców Hitlera z Bogiem. Ten objaw zapowiada „początek końca":

— Hitler, jako nowe bóstwo i Hitler jako nowa religja jest to pomysł chorobliwy. Wiecznie chorym, wiecznie zaczadzonym, jak to jest obecnie z narodem niemieckim, naród nie może pozostać. Im bardziej Hitler staje się bóstwem, tem bardziej staje się on śmiertelnym.

Ten fakt, że zaczyna się „początek końca" jest bardzo pocieszający dla żydów w Polsce: Niemcy nie będą wpływały w kierunku przeciwżydowskim na sanację i nie będzie wzmagała się judofobja endecji. A teraz, zanim tego „końca" niema, jest źle w Polsce:

— Endecja nie podniosłaby tak wysoko głowy, gdyby nie narodził się w Niemczech hitleryzm. A judofobja nie ogranicza się do jej szeregów, lecz sięga dalej...

Judofobja ogarnęła sanację. Pos. Miedziński, mówiąc w dn. 12 ub. m. w Sejmie o „europejskim" sposobie rozwiązania zagadnienia żydowskiego, musiał mieć na myśli przykład Niemiec. Po zawarciu z Niemcami paktu o nieagresji sanacja występuje z projektami, które nie znajdują już uznania u żydów:

— Jest faktem prawie, że od czasu, jak zawarto z Hitlerem traktat, nadchodzą różne projekty, które w istocie nie są pocieszające.

Europa, o której mówił poseł Miedziński, to Niemcy:

— W istocie wychodzi na to, że poczynamy zapożyczać w Polsce Europę — w Europie środkowej...

Jednak żydzi nie powinni smucić się:

— Hitler, jako zwyczajny człowiek na stanowisku kanclerza Rzeszy, stanowi największe niebezpieczeństwo dla świata, szczególnie dla nas. Natomiast jeżeli on staje się duchem pragermańskiego boga, nie jest już on tak szkodliwy, bowiem dostrzega się wyraźnie początek końca.

Tak sobie medytował dr. Thon w święto Purim, kiedy to religja mojżeszowa nakazuje swym wyznawcom być dobrej myśli.

Z DNIA

GROŹBA KONKURENCJI NIEMIECKIEGO PRZEMYSŁU.

„Prawda", organ „Lewjatana", przestrzega przed konkurencją niemieckich towarów teraz po zawarciu porozumienia z Niemcami:

„Niektóre gałęzie naszego przemysłu będą miały niebawem do czynienia z nowym konkurentem i to konkurentem groźnym, który w rolnictwie naszem szukać będzie poparcia dla swoich dążeń ekspansyjnych na naszym rynku. Można wprawdzie przewidywać, że w zakresie kontyngentów rolniczych Niemcy niewiele mają do zaofiarowania i że wszelka liberalniejsza polityka w dziedzinie importu rolniczego natrafiłaby na opór ze strony rolnictwa niemieckiego, ale z drugiej strony trzeba mieć na uwadze fakt, że elementy, które do niedawna decydowały o polityce rolniczej rządów niemieckich i o żadnem porozumieniu gospodarczem z Polską nie chciały słyszeć, mianowicie wielka własność ziemska Prus, tak zwani junkrzy, są dzisiaj bez wpływów. Junkrzy byli silniejsi od przemysłowców, czy wódz chłopów, Darre okaże się silniejszym od wodzów przemysłu, to zależeć będzie od Hitlera, jedni i drudzy przysięgali mu bowiem wierność i posłuszeństwo jego rozkazom.

W każdym razie przemysł polski będzie musiał zdwoić swoją czujność. Porozumienie gospodarcze z Niemcami — aczkolwiek ze wszech miar pożądane — stawia go bowiem wobec perspektywy bardzo ostrej walki konkurencyjnej na rynku wewnętrznym, walki, jakiej dotychczas nie prowadził — w której — być może — będzie musiał zdać twardy egzamin swojej żywotności".

Ułatwianie emigracji żydowskiej Z NIEMIEC.

„Moment" z 5 b.m., w depeszy ż.a.t. z Berlina, donosi o świeżo wydanych zarządzeniach walutowych, ułatwiających żydom wywóz posiadanych kapitałów. Według tych zarządzeń

— każdy emigrant może zbyć cały swój majątek „Złotemu Bankowi Dyskontowemu" w Berlinie, który będzie wypłacał odnośną kwotę w obligacjach bądź w walucie zagranicznej".

Oblicza się, że sprzedawca na wszystkich odnośnych manipulacjach będzie musiał stracić 26% swego majątku:

— Nowe zarządzenia mają na celu ułatwienie emigracji żydowskim kapitalistom. Wyraźnie jest tam podkreślone, że nie-Aryjczycy, przenoszący w ten sposób swoje kapitały zagranicę, nie będą mogli już powrócić do Niemiec, w przeciwieństwie do Aryjczyków, których powrót będzie uwarunkowany zgodą rządu.

Dotąd żydzi mieli możność wywozić zaledwie 10 tys. mr. i to w towarach, wyrabianych w Niemczech. Nadal pozostaje żydom

— możność wywozu swoich kapitałów bez strat w formie towarów niemieckich.

Przebudowa społeczeństwa

i położenie inteligencji.

„Gazeta Warszawska" rozpisała coś w rodzaju ankiety na temat położenia różnych warstw pracujących. Na pierwszy ogień poszła sprawa położenia inteligencji. Głos zabrał Roman Dmowski. W drugim skolei artykule R. Dmowski pisze.

Wobec procesu, wynikającego z głębokich przyczyn dziejowych i prowadzącego do szybkiego zmniejszenia liczby ludzi t. zw. zawodów inteligentnych, panującem dotychczas stanowiskiem jest opieranie się mu wszelkiemi sposobami. I rządy, i organizatorzy życia społecznego robią wszystko, żeby utrzymać jak największą ilość inteligencji, pomimo, że wytwórczość krajów spadła i zubożenie ich postępuje. Ta polityka szybko niszczy warstwy wytwórczej inteligencja w znacznej części staje się pasorzytem, wysysającym z tych warstw ostatnie soki. Zmusza to, między innemi, do takiego zwiększania podatków, że ludność w krótkim czasie przestanie je wytrzymywać, i musi się skończyć katastrofą. Skończy się to tak, jak wszelkie próby walki z tem, co rozwój życia czyni koniecznością.

Jest ta polityka wyraźnem niszczeniem przyszłości narodu.

PRZEMIANA POJĘĆ.

Jedynem wobec tego procesu stanowiskiem uczciwem, obywatelskiem, jest przystosowanie się do niego tak, żeby uchronić kraj od niszczenia jego sił żywotnych, jego wytwórczości, zapewnić mu rozwój życia, na zdrowych materjalnych i moralnych zasadach oparty. Musi przedewszystkiem nastąpić głęboka reforma pojęć, panujących w społeczeństwie o wartości różnych rodzajów pracy i hierarchii zawodów w społeczeństwie.

Zawody, nie mające tytułu inteligentnych, wymagają często o wiele więcej zalet umysłu i charakteru, zapewniają człowiekowi stanowisko niezależniejsze i często materjalnie lepsze. O ileż więcej jest człowiekiem ten, kto swoją inicjatywą, przedsiębiorczością i pracą staje na własnych nogach materjalnie i moralnie i nawet organizuje pracę dla innych, niż zawieszony na posadzie inteligent, który przez pewną ilość godzin dziennie bezmyślnie odrabia t. zw. kawałki.

Ta przemiana pojęć pod wpływem konieczności już się zaczyna odbywać, ale ludzie którzy dają jej przykład, są jeszcze wyjątkami. Ogół nie chce zrozumieć tego, co się dziś dzieje, i młodsze pokolenia jeszcze przygotowują się do życia w warunkach, które już minęły.

Rozpęd w kierunku szybkiego zwiększania liczby inteligencji inercyjnie trwa dalej. Przybywa jej ciągle ze wszystkich warstw społecznych.

PRZEBUDOWA SPOŁECZNA.

W dalszym ciągu Dmowski pisze:

W Polsce przebudowa społeczna, wynikająca z bankructwa organizacji gospodarczej świata, na której czele stała Europa, ma o wiele mniej do zniszczenia, niż w wielkich krajach zachodnich, przemysłowych i handlowych. Jednej tylko warstwie grozi ona nie mniej, ale bodaj więcej nawet, niż w wielu innych krajach. Tą właśnie warstwą jest inteligencja. Przerost jej liczebny u nas nastąpił z przyczyn, o których mówiłem już dawniej i które niezawodnie będą wyświetlone w dalszej dyskusji. W przyszłości kraj nasz, ze względu na swą prostszą od wielu innych strukturę gospodarczą, która dziś się jeszcze wzmacnia, i ze względu na swą, niższą, niż na Zachodzie, zamożność, będzie mógł utrzymać mniejszą o wiele, niż dziś jej ilość. Mam głębokie przekonanie, że dzisiejsza katastrofa naszej inteligencji jest tylko słabą zapowiedzią tego, co nas czeka jutro, zwłaszcza, jeżeli nie zmienimy swego sposobu myślenia i postępowania.

Przystosowanie naszego życia do tego wielkiego procesu dziejowego, który tu pokrótce starałem się wyjaśnić, jest pierwszorzędnem zadaniem obecnej doby. Nie może ono wszakże zasłaniać nam wielkich zadań w sprawie położenia i roli inteligencji polskiej, wynikających z przyczyn miejscowych, z warunków i położenia naszego kraju w obecnej dobie.

DWA ZAGADNIENIA.

Mamy tu przedewszystkiem dwa ogromnej wagi zagadnienia.

Pierwsze obejmuje stanowisko inteligencji w Polsce, umniejszenie i obniżenie jej przez zalew żydowski, nietylko materjalnie niszczący naszą inteligencję, ale i moralnie ją rozkładający.

Drugie wynika z niedorzecznego faktu skupiania się inteligencji w wielkich ośrodkach, przedewszystkiem w stolicy, podczas gdy prowincja ma jej zamało, gdy tam jest jeszcze dla niej sporo pola do zarobkowania — często skromnego: lepsze wszakże skromne zarobkowanie, niż bezrobocie i nędza lub tak częste dziś życie w dojrzałym wieku, nawet po ożenieniu się, na łasce rodziców. Wynikiem tego jednocześnie jest zbyt słabe tętno życia prowincji i brak sił do wprowadzenia tego życia w dzisiejszej przełomowej dobie na nowe drogi.

Czas już ostatni do poważnego zajęcia się temi zagadnieniami, których rozwój zależy przedewszystkiem od nas samych, od naszego rozumu i energji.

Przed djecezjalnym Kongresem Eucharystycznym w Dąbrowie.

Stosownie do zapowiedzi, w ubiegły wtorek odbyło się w sali **Akcji katolickiej na plebanji w Dąbrowie** posiedzenie organizacyjne komitetu mającego się odbyć w dniu 9 i 10 czerwca r.b. **djecezjalnego Kongresu Eucharystycznego.**

Na zebranie przybyli liczni przedstawiciele wszystkich sfer społecznych Dąbrowy i Gołonoga, bowiem **Kongres obejmie obie te parafje.**

Posiedzenie zagaił ks. dziekan Olczakowski z Gołonoga, który po wyjaśnieniu celu zebrania nadmienił, iż Kongres Eucharystyczny, mający tak doniosłe znaczenie religijne, musi posiadać również **odpowiednie formy zewnętrzne,** co wymaga dużego nakładu pracy i dlatego zwrócono się do **społeczeństwa o pomoc i współpracę.**

Po przemówieniu ks. dziekana, powołano prezydjum zebrania. Na przewodniczącego zaproszono **dyrektora Akcji katolickiej ks. Sobczyńskiego, na sekretarza prof. Smoleńskiego i na asesorów p. dyr. Zwolińska i dr. Guzowskiego.**

Na wstępie ks. dyr. Sobczyński wygłosił krótki referat o kulcie Eucharystji i znaczeniu Kongresów Eucharystycznych, wskazując na znamienny objaw, mianowicie **duże pogłębienie się religijności w dzisiejszych czasach wśród wszystkich** warstw społeczeństwa, co jest zjawiskiem niezwykle dodatnim, gdyż odrodzenie moralne ludności prowadzi do odrodzenia kraju.

W djecezji Częstochowskiej były dotychczas 4 Kongresy Eucharystyczne, obecnie w Dąbrowie będzie 5.

Następnie ks. dyrektor naszkicował w ogólnym zarysie **program Kongresu Eucharystycznego.** A więc w sobotę, dnia 9 czerwca r.b. o godz. 4.30 popoł. **ingres J. E. ks. biskupa Kubiny do kościoła,** gdzie po odśpiewaniu **„Veni Creator",** jeden z przybyłych na Kongres biskupów **wygłosi kazanie.** O godz. 7 wiecz. w sali Stow. robotników chrześcijańskich **odbędzie się uroczysta akademja.** O godz. 10 wiecz. nastąpi **w kościele wystawienie Najświętszego Sakramentu** i całonocna adoracja. Od godz. 12 w nocy rozpoczną się msze św. O godz. 7 rano odbędzie się **uroczyste nabożeństwo** z kazaniem dla niewiast, o godz. 8 rano dla mężczyzn, o godz. 9.30 rano dla młodzieży, a o godz. 11 rozpocznie się **suma pontyfikalna,** celebrowana przez J. E. ks. biskupa Kubinę. O godz. 2.30 popoł. nastąpi **procesja do Gołonoga,** gdzie po kazaniu i przemówieniu Najdostojniejszego Arcypasterza, projektowany jest **przemarsz wszystkich** organizacyj ze sztandarami przed J. E. ks. biskupem.

Jest to szkic programu, który w **zależności od potrzeb lub okoliczności, może ulec zmianom i modyfikacjom.**

Skolei przystąpiono do powołania komitetu, t. j. wybrania 10 sekcyj i komitetu wykonawczego.

Sekcje są następujące: finansowa, dekoracyjna, pochodowa, propagandowo-prasowa, kwaterunkowa, akademji, nabożeństw, komunikacyjna, gospodarcza i sanitarna. Do każdej sekcji **wybrano pewną ilość osób, przyczem sekcje mogą kooptować do wolną ilość osób.** Do komitetu wykonawczego weszli pp. dyr. **W. Świrtun,** jako prezes, adw. **R. Morgulec,** ks. dziekan **Olczakowski** i ks. proboszcz **Niedźwiedzki,** wiceprezesi, prof. **Smoleński** i **W. Uniejewski** sekretarze i inż. **A. Paszkowski** skarbnik. Sprawę utworzenia komitetu honorowego powierzono do załatwienia komitetowi wykonawczemu.

Dodać należy, iż do komitetu wykonawczego **wchodzą również przewodniczący wszystkich sekcyj.**

W czasie Kongresu będzie również **urządzona wystawa misyjna.**

Po omówieniu jeszcze różnych spraw organizacyjnych, **zebranie zakończono, a komitet wykonawczy zawiadomi członków sekcyj o terminie zebrań i rozpoczęcia pracy.**

Konkurs rozrywkowy
„KURJERA ZACHONIEGO".

Ogłoszony **wczoraj** wielki przedświąteczny **konkurs** rozrywkowy „Kurjera Zachodniego", dający możność otrzymania cennych nagród, wywołał ogromne zainteresowanie. Na temat zamieszczonej **szarady** rysunkowej prowadzono ożywione dyskusje. Próbowano dopasowywać włosy i wąsy do znajomych w Zagłębiu oblicz. Naogół, z małemi wyjątkami, nie udawało się to, bowiem i włosy i wąsy należą do wybitnych osobistości politycznych nietylko Polski, ale i innych krajów europejskich.

Chcąc ułatwić uczestnikom konkursu odgadnięcie umieściliśmy w witrynie restauracji „Savoy" w Sosnowcu podobizny wszystkich niemal wybitnych osobistości świata całego. Ułatwi to niewątpliwie dopasowanie fryzury i wąsów.

Dziś dajemy drugie zadanie do rozwiązania.

Obniżka taryfy tramwajowej w Zagłębiu i do Katowic.

Skutkiem znacznego spadku frekwencji w tramwajach, **która w stosunku do lat ubiegłych zmniejszyła się do połowy,** władze kierownicze tego przedsiębiorstwa zajęły się wreszcie **rewizją taryfy tramwajowej i** po długotrwałych konferencjach i naradach, od dnia 1 b.m. **obniżono stawkę za przejazd z Katowic do Sosnowca, wynoszącą dotychczas 80 gr. na 65 gr., a od dnia 1 kwietnia r.b. ma być również obniżona taryfa na** terenie Zagłębia.

Przejazd z Sosnowca do Dąbrowy, zamiast 85 gr. ma kosztować 70 gr., a z Sosnowca do Będzina z 50 gr. będzie obniżony na 40 gr. Najważniejszą jednak nowością będzie wprowadzenie opłat jednostrefowych. Dotychczas obowiązywała taryfa dwustrefowa i **jadący np. z Sosnowca do ulicy Nowopogońskiej, czy do ul. Wawel płaci jednakowo, t. j. 20 gr.** Obecnie opłata za przejazdy jednostrefowe wynosić będzie **10 gr. co niewątpliwie wpłynie dodatnio na zwiększenie frekwencji w** tramwajach.

Pisząc o mającej nastąpić **obniżce taryfy tramwajowej,** musimy nadmienić, iż w sprawie tej występowali śmy od kilku lat, jednak bezskutecznie, gdyż władze kierownicze przedsiębiorstwa tramwajowego **kierowały się swoistą polityką,** aż dopiero nieuchronne następstwa, w postaci **olbrzymiego spadku frekwencji,** zmusiły władze te do zmiany dotych czasowego stanowiska.

Czy obniżka ta zwiększy ruch w tramwajach, trudno dziś już przesądzać, **sądząc jednak z ogólnej opinji,** możnaby wnioskować, że **będzie to półśrodek, a więc rzecz mało skuteczna, biorąc bowiem pod uwagę dotkliwy kryzys i ogromny spadek zarobków łatwo przyjść do przekonania, że mimo mającej nastąpić obniżki, taryfa ta jeszcze jest za wysoka i przejazd z Sosnowca do Dąbrowy nie powinien więcej kosztować, niż 50 gr.**

Pocieszmy się, że i to kiedyś nastąpi.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

15 Czwartek	Dziś Klemensa Jutro Abrahama Wschód słońca 6 m. 01. Zachód „ 17 m. 47.

Kinoteatry w Zagłębiu
dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: „Samarang".
EDEN: „Brat djabła".
PALACE: „Ostatnia kochanka gen. Yen".

BĘDZIN
APOLLO: „Testament doktora Mabuze".
ŚWIATOWID: „Nocny klub".
NOWOŚCI: „Szalona noc". — „Nieznajoma z telefonu".

DĄBROWA
ARS: „Tysiąc i druga noc".
BAJKA: Od poniedziałku 12 marca „Biała Liljа".

ZAWIERCIE.
STELLA: „Skrzydlate fatum".

Nowe starostwo
JUŻ CZYNNE.

Starostwo grodzkie w Sosnowcu rozpoczęło już swe normalne czynności. W dniu wczorajszym załatwiono już około 50 spraw.

W starostwie pracuje 7 urzędników z zastępcą starosty p. Heynarem.

× **SPÓŁDZIELCZE KOŁO OŚWIATOWE.** Prezydjum spółdzielczych kół oświatowych Zagłębia Dąbrowskiego w porozumieniu z radą okręgową przeprowadziło wizytację kół. Zebrany w ten sposób materjał posłuży do opracowania planu pracy na przyszłość dla kół oświatowych istniejących i w odniesieniu do miejscowości, gdzie koła takie powinny istnieć i onegdaj istniały.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 15 b.m. premjera świetnej komedji w 3-ch aktach Stefana Kiedrzyńskiego p.t. „TEN STARY WARJAT". W głównej roli wystąpi p. E. Dąbrowska, główną rolę kobiecą kreuje p. B. Gerson.

REPERTUAR

Czwartek dnia 15 b.m. o godz. 20.15 — premjera — „TEN STARY WARJAT".

Teatr Polski w Katowicach
REPERTUAR.

Czwartek dnia 15 b.m. „Arleta i zielone pudła".

Sobota dnia 17 b.m. o godz. 15.30 „Kajus Cezar Kaligula" przedstawienie szkolne. Wiecz. „Rodzina" — premjera.

Niedziela dnia 18 b.m. o godz. 11 Akademja popularna. — O godz. 16 „Papa". — Wiecz. „Arleta i zielone pudła".

Poniedziałek dnia 19 b.m. o godz. 16 Akademja. — Wiecz. „Kajus Cezar Kaligula".

Środa dnia 21 b.m. „Rodzina".

Rekolekcje w Sosnowcu.
CZWARTEK 15 MARCA B.R.

g. 9. Uroczysta Msza św., wspólna Komunja św. i nauka.

g. 17. Nauki rekolekcyjne dla pań — Dom Katolicki.

g. 20. Konferencje Wielkopostne dla Panów — Dom Katolicki.

× **WIELKI PORANEK.** Samorządy wszystkich sosnowieckich szkół średnich porozumiały się i wspólnemi siłami urządzają 18 bm. o godz. 11.30 w kinie „Zagłębie" wielki poranek, z którego dochód przeznaczony jest na fundusz budowy szkół powszechnych. W poranku biorą udział wszystkie szkoły. W programie: orkiestra — gimn. Staszica, „Magnolja" — z nowym programem, inscenizacje — gimn. Rzadkiewiczowej, film — „Biały ślad". Ceny miejsc: 20, 30 i 50 gr.

Zwolnienie bezrobotnych
OD PODATKU LOKALOWEGO.

Ministerstwo skarbu wyjaśniło sprawę zwalniania bezrobotnych od podatku od lokali.

Jak wynika z tego wyjaśnienia, wolni są od podatku od lokali bezrobotni, zajmujący mieszkanie do 3 izb włącznie, o ile nie mają sublokatorów; fakt pobierania zasiłku jest w tym wypadku bez znaczenia.

Niezbędnym warunkiem dla uzyskania zwolnienia od podatku lokalowego jest zarejestrowanie właściciela mieszkania jako bezrobotnego przez właściwy urząd pośrednictwa pracy względnie magistrat, oraz przedłożenie świadectwa stwierdzającego, że pozostaje on bez pracy i od jakiego czasu, oraz stwierdzającego, że nie posiada on sublokatorów. W wypadkach, gdy sublokatorem bezrobotnego jest również bezrobotny, władze skarbowe mogą podatek umorzyć. Bezrobotnym, posiadającym sublokatorów, mogą być przyznane pewne ulgi podatkowe.

Gdy bezrobotny odzyskuje pracę w ciągu roku podatkowego, obowiązany jest opłacać podatek lokalowy od następnego kwartału po uzyskaniu pracy.

V Targi Katowickie.

Przemysł i ziemia śląska wspaniale rozwinięte, jako potężny producent — posiadają wszelkie warunki i szanse, by najtaniej i najekonomiczniej stworzyć właśnie u źródła, t. j. na tut. terenie wielką coroczną rewję swej wytwórczości — jako konsument zaś mają prawo żądać by ubiegający się o nich dostawca zaprezentował na Śląsku dobry i tani towar.

Jak powszechnie wiadomo, nowoczesnym sposobem reklamy i tranzakcyj handlowych na całym świecie, oraz wybitnym probierzem podaży i pobytu są przedewszystkiem racjonalne **Targi i Wystawy,** a w związku z przedstawionym wyżej obrazem i warunkami nasuwa się logiczna konkluzja, że właśnie na **ziemi śląskiej odbywające się Targi mają uzasadnioną gospodarczą rację bytu.** Tą myślą kierowane Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej (Katowice, ul. Stawowa L. 14, tel. 300-71) pierwsze rzuciło swego czasu hasło „Targów Katowickich", **a w czasie od 19-go maja do 3-go czerwca 1934 r. urządza z rzędu PIĄTE TARGI KATOWICKIE,** zorganizowane pod egidą popierania wytwórczości krajowej i zwrócenia na nią uwagi konsumenta krajowego i zagranicznego.

Trzeba żywić nadzieję, że Targi Katowickie oparte dotychczas na własnych siłach, spełniające w okresie przesilenia właściwe gospodarcze zadanie przyczynią się w chwili obecnej do zwiększenia obrotów handlowych i wzmogą konsumcję rynku wewnętrznego dla rodzimych wyrobów. Oby w tych czasach tak trudne, a jednak aktywne wysiłki wymienionego Towarzystwa zasłużyły na **najbaczniejszą uwagę wytwórców i kupiectwa,** oraz znalazły realne poparcie wszystkich czynników, które przywiązują rzeczywistą wagę do ożywienia życia gospodarczego w kraju.

ROZMÓWKA MAŁŻEŃSKA.

— Nudzę się...

— Ciągle mówisz, że się nudzisz. Weź przykład ze mnie. Czy ja się kiedy nudzę?

— Wielka sztuka! Bo ty jesteś ze mną, a ja z tobą!

GŁOSY PUBLICZNE.

A Magistrat milczy

Na nasze żale, wyrażone w poczytnem piśmie „Kurjera Zachodniego", Magistrat Sosnowca nie zwraca uwagi. Wody z wodociągu miejskiego, jak nie mieliśmy, tak nie mamy i musimy w dalszym ciągu wędrować od młynka do młynka renardowskiego — by uczerpać tej upragnionej czystej wody, lub brać u tak zwanych woziwodów - konkurentów Magistratu, z ich beczek o podejrzanej czystości.

Czyż to takie wielkie są trudności, w otwarciu studzienek na ulicy — wszak ludność czerpiąc z nich wodę będzie płaciła za takową — więc koszt urządzenia studzienek Magistrat, w krótkim czasie zamortyzuje sobie.

Czekamy więc z niecierpliwością na otwarcie studzienek na ulicy 1-go Maja, a szczególniej my lokatorzy domów Nr. 13, 15 i 17, gdyż od czasu przeczytania artykułu w „Kurjerze Zachodnim" dnia 26 listopada r. ub. „o wodzie z kałem" dostarczanej przez woziwodów, obrzydziliśmy ją sobie i czujemy niesmak w ustach, do każdej wody nie pochodzącej z Maczek.

Mieszkańcy ulicy 1-go Maja

Z SALI KONCERTOWEJ.

Koncert na P. C. K.

W niedzielę dnia 11 marca r.b. odbył się w kinie „Palace“ poranek muzyczny, urządzony staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża. Udział wzięli: prof. Konstanty Kniaginin oraz uczniowie jego pp. H. Tryburcy, Zum-Busz i Kozak. Na sympatyczny i doskonale dobrany program złożyło się szereg aryj i pieśni polskich i obcych. Prof. Kniaginina słyszeliśmy i podziwialiśmy już nieraz w Zagłębiu, należy jeszcze raz podkreślić nadzwyczajne walory tego wybitnego artysty i pedagoga. Jego interpretacja muzyczna stoi na wysokim poziomie.

Z uczniów na pierwszy plan wysuwa się bezsprzecznie p. Halina Tryburcy znana nam również z ubiegłych lat. Przedewszystkiem daje się zauważyć wielki postęp tak pod względem wokalnym jak i wykonawczym. Młoda ta śpiewaczka rozwinęła z całą swobodą rozległą skalę swego głosu, wykazała dobrą dykcję, czystą intonację i przemyślaną dynamikę. Spośród utworów wykonawczych wyróżniła się szczególniej „Elegja“ Masseneta.

Pani Ela Zum-Busz rozporządza niewielkim, lecz niezwykle miłym i dźwięcznym materjałem głosowym. Poprawnie wypadła „Pieśń Hinduska“ Bemberga i duet z opery „Zara“ Leoncavalla wykonany z prof. Kniagininem. Pan Kozak stoi już na pewnym poziomie i daje na estradzie to, co od przyszłego artysty wymagać można. Na wyróżnienie zasługuje „Krakowiak“ Niewiadomskiego i z wielką werwą wykonana „Wizja Szyldwacha“ Akompanjament p. Koźlika zachwycał finezją i skończenie artystycznem ujęciem.

Całość koncertu wypadła dobrze, czego były dowodem rzęsiste oklaski.

Zwolnienie b. kom. Piwowara

ZA KAUCJĄ.

Aresztowanie i osadzenie w więzieniu b. komisarza Czeladzi Ryszarda Piwowara, o czem donieśliśmy jeszcze onegdaj, wywołało w całem Zagłębiu wielką sensację.

Jak się dowiadujemy, wczoraj p. Piwowar został zwolniony z więzienia do czasu rozprawy sądowej, po złożeniu przez rodzinę kaucji w wysokości 10 tysięcy złotych.

Szerzenie higieny na wsi

PRZEZ PCK.

Polski Czerwony Krzyż przystąpił ostatnio do wzmożonej akcji szerzenia higjeny na wsi, w połączeniu z uświadamianiem ludności wiejskiej w zakresie udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, oraz w zakresie pielęgniarstwa.

Akcja ta przeprowadzana jest przez wykwalifikowane pielęgniarki Czerwonego Krzyża, które w porozumieniu z kołami gospodyń wiejskich i związkami ziemianek kierowane są do poszczególnych województw i nawiązują bezpośredni kontakt z ludnością wiejską, organizując pięciodniowe kursy higjeny.

Program tych kursów, dostosowany do poziomu inteligencji słuchaczy, obejmuje higjenę osobistą, higjenę mieszkań i zabudowań gospodarskich, naukę o chorobach zakaźnych i sposobach ich zwalczania, pielęgnowanie chorych i niemowląt, choroby kobiece i higjenę macierzyństwa, ratownictwo ogólne w nagłych wypadkach itd. Ponadto odbywa się szereg pokazów praktycznych.

Jako dalszy etap tej akcji pielęgniarki PCK organizują „konkursy zdrowia chaty wiejskiej“ z nagrodami.

Dotychczas akcja PCK w zakresie szerzenia higjeny wśród ludności wiejskiej objęła teren województw Lubelskiego, Białostockiego, Kieleckiego, Łódzkiego, Warszawskiego i Wileńskiego.

× **Z NIWKI.** Z inicjatywy miejscowego oddziału Związku strzeleckiego zawiązany został komitet wielu organizacyj w celu uczczenia dnia imienin marsz. Piłsudskiego. W sobotę dnia 17 bm. odbędzie się pochód z pochodniami. Następnego dnia w niedzielę o godz. 8 rano zbiórka przed lokalem organizacyj ze sztandarami, zaś o godz. 8.30 wymarsz do kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie nastąpi powrotny przemarsz do kopca Kościuszki, gdzie odbędzie się przemówienie, a następnie rozwiązanie pochodu. Wieczorem o godz. 7 w lokalu T-wa muzyczno-dramatycznego odbędzie się akademja.

× **WYŁUDZENIE DOLARÓWKI.** Do mieszkania Leokadji Styczyńskiej w Sosnowcu (Daleka 3) przyszło onegdaj dwóch osobników, którzy wyłudzili od niej obligację pożyczki dolarowej, pod pozorem wymiany jej. Odszukaniem oszustów zajęła się policja.

Samobójstwo urzędnika starostwa

w Grand-hotelu w Będzinie.

Duże wrażenie wśród urzędników starostw w Będzinie i Sosnowcu wywołała wczoraj wiadomość o samobójstwie dotychczasowego urzędnika tegoż starostwa, ostatnio przeniesionego do starostwa grodzkiego w Sosnowcu, **Józefa Szymczyka**, który nie zdradzając ani postępowaniem, ani **zachowaniem zamiarów samobójczych, zrobił rodzinie i kolegom przykrą niespodziankę.**

W ubiegły wtorek Szymczyk przybył niespodziewanie **do Grand-hotelu** przy ul. Małachowskiego w Będzinie, oświadczając właścicielowi, że **pragnie się przespać**, gdyż do domu iść nie może. Ponieważ Szymczyka znano, **więc wizyta jego nie wzbudziła żadnych podejrzeń** i z braku innych pokoi dano mu pokój o 2 łóżkach. Około północy właściciel hotelu, przechodząc korytarzem, zauważył, że **w pokoju, zajmowanym przez Szymczyka, jeszcze się pali światło**, choć wewnątrz panuje zupełna cisza.

Zaintrygowany tem, wszedł na krzesełko, chcąc przez okienko nad drzwiami pokoju zobaczyć, **co się dzieje wewnątrz.** Zaledwie rzucił okiem w głąb pokoju, **krzyknął przerażony, bowiem ujrzał siedzącego na krześle przy stole Szymczyka ze zwisającą bezwładnie głową.** W opuszczonej ręce **widniał rewolwer, a ze skroni sączyła się krew.**

O wypadku zawiadomiono natychmiast policję i kiedy przy pomocy ślusarza **otwarto drzwi** i wkroczono do pokoju, stwierdzono, że **Szymczyk już nie żyje.** Pościel na obu łóżkach **była zupełnie poprzewracana**, co świadczyłoby, że Szymczyk **przed popełnieniem samobójstwa, w nerwowem podnieceniu rzucał się po pokoju, pokładając się** to na jedno, to na drugie łóżko.

Na stole znaleziono kartkę, pisaną przez Szymczyka do żony, **którą przeprasza za wyrządzoną przykrość i życzy jej powodzenia.**

Zwłoki przeniesiono do kostnicy szpitala powiatowego.

Szymczyk był zdolnym urzędnikiem, cieszył się ogólną sympatją i uznaniem przełożonych, to też wiadomość o jego samobójstwie wywołała szczery żal wśród kolegów i znajomych.

Przyczyną **rozpaczliwego kroku był rostrój nerwowy.**

Szymczyk, liczący 33 lata, pozostawił żonę i 2 dzieci.

Śmierć dwóch bezrobotnych

w nielegalnym szybie.

Znów mamy do zanotowania nieszczęśliwy wypadek podczas eksploatacji węgla z bieda-szybów. Tym razem **pociągnął on śmierć dwóch osób.**

Wypadek miał miejsce onegdajszej nocy w jednym z szybików w Wojkowicach Komornych, eksploatowanym przez dwóch bezrobotnych górników: 31-letniego **Józefa Wyderkę** i 35-letniego **Franciszka Karcha** z Rogoźnika.

Około godz. 3 w nocy, gdy obaj górnicy znajdowali się w podziemiach 12-metrowej głębokości szybiku obsunęła się ziemia, przyczem obaj nieszczęśliwi **zostali przysypani.**

Wypadek spostrzeżono dość późno i zawiadomiono o nim Tow. Saturn, skąd przybyła drużyna ratownicza. Po 19-godzinnej wytężonej pracy **wydobyto zwłoki obu nieszczęśliwych.**

Tragicznie zmarli osierocili żony i po jednem dziecku.

Wiadomość o strasznym wypadku rozeszła się szybko w całej okolicy. Na miejscu gromadziły się tłumy mieszkańców okolicznych wsi.

Straszna śmierć

w płomieniach palących się hałd.

Wczoraj o godz. 16.45 na hałdach koło kolonji „Staszic“ w Dąbrowie miał miejsce tragiczny, śmiertelny wypadek.

Pod jednym z robotników Franciszkiem Cichoniem (Dąbrowa, ul. Kopernika), który, stojąc na szczycie hałdy, łomem żelaznym pomagał przy jej rozbieraniu, w pewnej chwili brzeg zwału się oberwał, a on sam runął w środek palącego się płomieniem rumowiska.

Pomimo szybkiej pomocy, z jaką pospieszyli Cichoniowi koledzy robotnicy, zdołano wyciągnąć już tylko [illegible] zwłoki.

Cichoń, którego ciało przewieziono do kostnicy szpitala św. Barbary w Dąbrowie, osierocił żonę i pięcioro dzieci.

Nieszczęśliwy wypadek

TRAMWAJOWY.

Onegdaj w godzinach wieczorowych miał miejsce na Koszelewie nieszczęśliwy wypadek, który dzięki przytomności motorniczego tramwaju nie zakończył się tragicznie. Na kolonji tej panuje zwyczaj, że gromady dzieci, spędzające czas na ulicy, czepiają się przejeżdżających pojazdów. Jeden z nich, 12-letni Juljan Radjusz, syn wdowy, zaczął się czepiać przejeżdżającego tramwaju. Skutkiem poślizgnięcia się, chłopak zaczepił ręką o podwozie, co miało fatalny skutek, gdyż z ręki została zdarta skóra i ciało. Rannego przewieziono do szpitala w Dąbrowie.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

SIEWIERSCY AWANTURNICY.

Kilka miesięcy temu w Siewierzu policja aresztowała i osadziła w areszcie gminnym dwóch mieszkańców Nowej Wsi, powiatu Olkuskiego 22-letniego Tomasza Górę i 22-letniego Władysława Jakubczyka, którzy, będąc podchmieleni, awanturowali się w rynku, zaczepiając przechodniów i grożąc im nożem. Nie podobało się to snać awanturniczym młodzieńcom, którzy za wszelką cenę postanowili wydostać się na wolność. Zabrali się więc żwawo do roboty. Po oderwaniu deski od pryczy, wybili wszystkie szyby w oknach aresztu, powyginali kraty, a następnie podważywszy drzwi od celi i korytarza zwolnili się sami z aresztu. Nie długo jednak cieszyli się wolnością, gdyż zostali zatrzymani i spowrotem odstawieni do celi.

Epilog tego zajścia rozegrał się wczoraj w Sądzie okręgowym, który, pomimo wykrętnych tłumaczeń się oskarżonych, skazał każdego z nich na miesiąc aresztu.

PODARTE WEKSLE.

Na oryginalny sposób likwidowania długów wpadła mieszkanka Sosnowca 25-letnia Estera Barankiewiczówna (1 Maja 10). Kiedy bowiem do sklepu jej ojca przyszedł Izrael Herszkowicz z zaprotestowanym i wystawionym przez Barankiewicza wekslem i w imieniu posiadacza weksla, Bernarda Jegiera zażądał uiszczenia należności, obecna wówczas w sklepie Barankiewiczówna poprosiła go o okazanie jej tego weksla na chwilę. Herszkowicz, nie podejrzewając podstępu, wręczył jej weksel. Na to tylko czekała Barankiewiczówna. Mając w ręce weksel, podarła go i rzuciła pod ladę, oświadczając osłupiałemu z przerażenia Herszkowiczowi, że... nie zapłaci należnej mu sumy.

Sprawa znalazła się w sądzie. Na rozprawie oskarżona przyznała się do podarcia weksla, tłumacząc się, że czynu tego dopuściła się dlatego, iż chciała zań jedynie uiścić kwotę mniejszą, potrącając pozostałość od Jegiera z tytułu innych z nim rozrachunków, na co nie chciano się zgodzić.

Tłumaczenie to jednak nie uchroniło ją od kary, sąd bowiem skazał ją na miesiąc aresztu. Biorąc jednak pod uwagę jej dotychczasową niekaralność, wykonanie kary zawiesił jej na okres lat 3.

KRZYWOPRZYSIĘSTWO.

Ciekawą sprawę rozpatrywał wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu przeciwko mieszkańcowi wsi Imbramowice, powiatu Olkuskiego, 43-letniemu Franciszkowi Bugajowi, oskarżonemu o krzywoprzysięstwo.

Oto Bugaj wezwany do kościoła w Wolbromiu złożył przysięgę, mającą rozstrzygnąć spór cywilny o 250 złotych, toczącą się między nim, a powódką Katarzyną Dębską. Mianowicie Bugaj podczas składania przysięgi złożył zeznanie, że nie pożyczał od Dębskiej żadnych pieniędzy i ani grosza nie jest jej winien.

Tymczasem, jak zeznali świadkowie, oskarżony jeszcze przed złożeniem przysięgi przyznał się wobec nich, że pożyczył od Dębskiej 300 złotych, z czego zwrócił jej tylko 50 złotych. I pomimo tego, że na rozprawie Bugaj do winy się nie przyznał sąd skazał go na 3 miesiące aresztu, z zawieszeniem wykonania kary na lat 3.

SPORT.

Z O. T. S. W OLKUSZU.

Pod przewodnictwem burmistrza Majewskiego odbyło się onegdaj w sali radzieckiej zebranie olkuskiego T-wa sportowego, na którem byli: pp. kpt. Zwarycz, dyr. A. Ossowski, prof. Rudolf, Józef Kondek, St. Rumprecht, Stan. Kuźniak i Stef. Brudz. Obecni, reprezentujący tymczasowy zarząd T-wa soprtowego omówili potrzeby poszczególnych sekcyj (piłkarskiej, siatkówki, lekkoatletycznej i t. p.), opracowanie statutu T-wa i budżetu na rok bieżący w wysokości około 400 zł. M. in. powstał projekt budowy w pobliżu parku na Czarnej Górze Domu sportowego kosztem około 15 tys. zł., w którym znalazłyby pomieszczenie wszystkie kluby na terenie Olkusza. Plac pod budowę Domu, oraz drzewo według obietnicy p. Majewskiego, komitet otrzyma ze strony miasta bezpłatnie. Zapoznano się również z pracami przygotowania boisk do gier w parku pod Czarną Górą, prowadzonemi pod kierunkiem d-ra Ossowskiego.

W pierwszej połowie kwietnia r.b. zwołane zostanie walne zebranie O. T. S.

KRONIKA ZAWIERCIA

✕ ORGANIZACYJNE ZEBRANIE TOW. PRZECIWGRUŹLICZEGO. Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie miejskiego Towarzystwa przeciwgruźliczego w Zawierciu przy licznym udziale zaproszonych. Zebranie zagaił p. kom. Szczodrowski, mówiąc o zadaniach Towarzystwa, następnie na przewodniczącego zaproszono dr. Jaglińskiego. Na zebraniu wybrano komitet, w skład którego weszli pp.: dr. K. Pasierbiński, poseł inż. Sowiński, dr. Michnowski, dr. Ostern, dyr. S. Wesołowski i kierownik szkoły p. Palme, zastępcy: radca W. Goroń, J. Göttel, mgr. S. Pasierbiński i Pachlewski; komisja rewizyjna pp.: Stanisław Holenderski dr. Ziembiński i T. Rezler. W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie komitet, na którem nastąpi podział pracy.

✕ BUDOWA HAL TARGOWYCH. W związku z zamierzoną budową w Zawierciu hal targowych i targowicy, o czem w swoim czasie donieśliśmy, kom. Szczodrowski zwołał konferencję z udziałem przedstawicieli przemysłu, organizacyj kupieckich, związków zawodowych i rzemiosła, na której zapoznał zebranych z planem budowy, opracowanym przez zarząd miasta. Na budowę hal miasto otrzymało pożyczkę z Funduszu Pracy na bardzo dogodnych warunkach. Targowica i hale mają zostać wybudowane na Argentynie. Przeciwko zamierowi budowy hal na targowicy wypowiedzieli się przedstawiciele organizacyj kupieckich, natomiast przedstawiciele konsumentów wypowiedzieli się za projektem. Po wysłuchaniu opinji zainteresowanych, kom. Szczodrowski oświadczył zebranym, że sprawę tę przedstawi na posiedzeniu Rady komisarycznej, która ostatecznie ustali teren pod budowę.

✕ WYJAZD RZEMIEŚLNIKÓW DO LIDY. Zarząd miasta Lidy zwrócił się do zarządu Zawiercia o wysłanie 30 wykwalifikowanych rzemieślników. Otrzymaliby oni pożyczki na dogodnych warunkach, oraz działki gruntu, na których mogliby się pobudować i założyć warsztaty pracy. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje biuro miejskiego Funduszu Pracy w Zawierciu (Dom ludowy).

✕ AKCJA ŻYWNOŚCIOWA DLA BEZROBOTNYCH. Komitet Funduszu Pracy w Zawierciu otrzymał kilkaset korcy kartofli, które prawdopodobnie zostaną rozdane wśród bezrobotnych jeszcze przed świętami. Przydział ziemniaków jest niewielki, gdyż na osobę wypadnie zaledwie od 10—12 kg. Czynione są starania, aby miasto otrzymało większy przydział ziemniaków.

Od 22 bm. bezrobotnym będą wydawane racje żywnościowe, przyczem zamiast nbdarowania dzieci przed świętami, jak było to dotychczas projektowane, każdy bezrobotny otrzyma po 1/4 kg. boczku.

✕ NOWE KOŁA LOPP W POWIECIE. Znany ze swej ruchliwości instruktor L. O. P. P. p. Brzozowski zorganizował ostatnio Koło szkolne LOPP w Żarkach, liczące 100 osób, Koło robotnicze w fabryce Światowid w Myszkowie oraz Koło robotnicze w fabryce szkła w Zawierciu, liczące 800 osób.

✕ WALNE ZEBRANIE LOPP W MYSZKOWIE. Onegdaj odbyło się walne zebranie koła LOPP przy fabryce Światowid, liczącego obecnie 569 członków. Na zebraniu omawiano program pracy na r. 1934, oraz dokonano wyboru nowego zarządu. Pod koniec zebrania instruktor p. Brzozowski wygłosił odczyt na temat niebezpieczeństwa lotnego gazu.

✕ WŁAMANIE. Nieznani sprawcy włamali się do składu monopolu spirytusowego w Zawierciu (Wronia), skąd zabrali ponad 100 litrów spirytusu. Jako podejrzani o kradzież zostali zatrzymani Wiktor Zalucki i Józef Nawroi z Zawiercia. Część skradzionego spirytusu policja odnalazła.

Odpowiedzi Redakcji.

Harcerz z Dąbrowy: Towarzystwo krajoznawcze w Zagłębiu istnieje tylko w Olkuszu. W Sosnowcu, Dąbrowie, Będzinie oddziały Towarzystwa zawiesiły swą działalność.

Panu K. M. z ul. Perla: To nie jest poezja, lecz referat na temat smutnego losu szyganów. O tych sprawach trzeba pisać prozą.

Co robi olkuska PMS.?

Doroczne zebranie Macierzy.

W lokalu P. C. K. w Olkuszu odbyło się onegdaj doroczne zebranie członków Polskiej Macierzy Szkolnej oddział w Olkuszu pod przewodnictwem dyrektora gimnazjum męskiego, p. M. Berezowskiego. Na skromną wogóle liczbę pożytecznej organizacji, przybyło zaledwie około 30 osób przeważnie spośród miejscowego nauczycielstwa.

Głównym tematem zebrania było rozpatrywanie sprawozdania z roku ubiegłego i wybory uzupełniające do zarządu wobec wybalotowania 2-ch członków.

Zarząd w sprawozdaniu uwydatnił dochody i rozchody w granicach zgórą 800 złotych, które wpłynęły ze składek członkowskich, natomiast po minął całkowicie sprawozdanie z działalności gimnazjum żeńskiego, stanowiącego własność P. M. S. Na zapytanie p. mecenasa Kańskiego, dlaczego w budżecie pominięto budżet szkolny, przedstawiciel zarządu wyjaśnił, że rok bilansowy Macierzy i szkolny nie wypadają jednakowo i w globalnych sumach przedstawił dochody i wydatki szkoły za rok ubiegły. Z krótkiego zestawienia wynikało, że gimnazjum zakończyłoby rok szkolny deficytem, gdyby nauczyciele szkoły nie zrzekli się części poborów. Na wniosek p. Kańskiego postanowiono na przyszłość w sprawozdania roczne uwzględnić bilans szkoły.

Przy sprawozdaniu komisji rewizyjnej członek tejże, p. dyrektor Machnicki wskazał, że sprawdzenia dokonał sam i że drobne usterki w księgowaniu dadzą się łatwo usunąć. Podczas wyborów uzupełniających, dotychczasowy zarząd postawił dotychczasowe kandydatury, a wobec zgłoszenia dodatkowych nazwisk, zarząd podał wyjście w ten sposób, żeby liczbę członków zarządu zwiększyć z 5-ciu do 9 tak, aby nowi kandydaci weszli do zarządu, a starzy zostaną się niezmajoryzowani. Wniosek przeszedł. Zarząd więc pozostał ten sam na czele z p. inspektorem szkolnym Niżyńskim, jako prezesem z nowymi członkami zarządu pp. inż. J. Adamczewskim i mecenasem Kańskim.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Deficyt budżetowy w lutym.

Deficyt budżetowy w miesiącu lutym b. r. wyniósł 49,3 miljony zł. czyli zwiększył się w porównaniu do stycznia o 12,3 milj. zł.

Dochody w lutym wyniosły 144 i pół wydatki zaś 193.8 milj. zł. (w styczniu 195.2 milj. zł.).

milj. zł. (w styczniu — 158,2 milj. zł.).

Daniny publiczne zwyczajne i nadzwyczajne zmniejszyły się z 90,3 miljonów zł. do 68 milj. zł. Znaczny spadek wykazują podatki bezpośrednie, które zmniejszyły się z 46,1 milj zł. do 34,8 milj zł.

Bardzo znaczny spadek wykazuje podatek przemysłowy od obrotu, który zredukowany został niemal do połowy. Podatek z tego tytułu zmniejszył się z 17,3 milj. zł. do 9,7 milj. zł. Następnie podatek gruntowy zmniejszył się z 4 i pół milj. zł. do 3 i pół miljona zł., podatek dochodowy z 14,8 milj. zł. do 12 milj. zł. Odsetki zwłoki, kary i grzywny zmniejszyły się z 1,9 milj. zł. do 1,6 milj. zł. Wreszcie inne podatki jak wojskowy, od energji elektrycznej, od kapitałów i rent wykazują nieznaczne zmniejszenie.

Wyjątek jedynie stanowi podatek od nieruchomości, który zwiększył się z 4,7 milj. zł. do 6,1 milj. zł.

Znaczny stosunkowo spadek wykazują też podatki pośrednie, a mianowicie z 22,1 milj. zł. do 15,9 milj. zł., przyczem podatek od cukru zmniejszył się z 17 milj. zł. do 11 i pół miljona zł., podatek od olejów mineralnych z 3,2 milj. zł. do 2,7 milj. zł.

Pewne zwiększenie wykazuje podatek od piwa, który wykazuje wzrost z 482 tys. zł. do 565 tys. zł.

Jeśli chodzi o dochody celne, to zmniejszyły się one prawie o 1 milj. zł. i wyniosły w lutym 5.4 milj. zł.

Opłaty stemplowe i daniny pokrewne zmniejszyły się z 9,1 milj. zł. do 6,4 milj. zł., jako też 10 proc. nadzwyczajny dodatek do danin publicznych, który zmniejszył się z 6,2 milj. zł. do 4,7 milj. zł. Nadzwyczajna danina majątkowa spadła również z 1,342.000 zł. do 819.000 zł. Jako objaw nader charakterystyczny należy zanotować, że w okresie spadku niemal wszystkich danin publicznych dochody z monopoli wzrosły z 47.7 milj. do 49 milj. zł., przyczem monopol spirytusowy wykazuje wzrost dochodów prawie o 2milj. zł., przyczem dochody jego w lutym wyniosły 20 milj. zł., dochód z monopolu tytoniowego zmniejszył się tylko o prawie 700.000 zł. i dał w lutym 24 milj. zł. Dochód z monopolu solnego zmniejszył się o 400.000 zł. i wyniósł w lutym 2.6 milj. zł. Loterja państwowa wykazuje w lutym wzrost dochodów o 400 tys. zł. (2,4 milj. zł.), wreszcie monopol zapałczany dał w lutym 31.000 zł. czyli wyżej o 10.000 zł.

Należy wyjaśnić, że tak znaczny deficyt budżetowy w lutym ma charakter wybitnie przejściowy, albowiem zazwyczaj w końcu każdego roku budżetowego wydatki państwowe wzrastają, co pozostaje w ścisłym związku z uregulowaniem różnych rachunków, zaległości i t. d.

Jest rzeczą możliwą, że również w marcu deficyt budżetowy jeszcze będzie znaczny, począwszy jednak już od kwietnia deficyt budżetowy powinien się systematycznie zmniejszać.

Kronika gospodarcza.

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA PIERWSZĄ DEKADĘ MARCA. W ciągu pierwszej dekady marca zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,5 milj. zł. do 479,0 milj. zł. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,6 milj. zł. do 78,5 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 26,6 milj. zł. do 723,3 milj. zł., przyczem portfel wekslowy obniżył się o 15,1 milj. zł. do 617,8 milj. zł., pożyczki zabezpieczone zastawami — o 6,3 milj. zł. do 58,9 milj. zł., a portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 7,2 milj. zł. do 46,5 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 0,4 milj. zł. i wynosi 45,5 milj. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy spadkowi, pierwsza — o 4 tys. zł. do 122,7 milj. zł., druga — o 14,0 milj. zł. do 205,3 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 12,2 milj. zł. do 268,4 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — obniżył się o 14,6 milj. zł. do sumy 934,5 milj. zł. Pokrycie złotem uległo zwiększeniu podnosząc się z 45,12 proc. do 43,83 proc. i przekraczając normę statutową o blisko 14 punktów. Stopa dyskontowa — 5 proc., lombardowa — 6 proc.

ORGANIZACJA EKSPORTU JAJ. W Poznaniu powstała organizacja eksporterów jaj pod nazwą Związkowego Biura sprzedaży jaj. Organizacja ma na celu usunięcie konkurencji pomiędzy eksporterami oraz poprawę selekcji towaru wywozowego i łączenie transportów, przeznaczonych na dalsze rynki. Między eksporterami tamtejszymi doszło obecnie do porozumienia w sprawie nabywania na targu wyłącznie jaj prześwietlanych. Podniesie to niewątpliwie jakość tego artykułu, tembardziej że województwo Poznańskie wydało ostatnio zakaz sprzedawania jaj brudnych.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 6 — 12 bm.: wołów 28, buhajów 52, krów 534, jałówek 46, świń 1481, cieląt 220, razem 2361 szt. zwierząt. Płacono w dniu 12 b.m. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę: (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 0.75 do 1.20 zł.

ĆWIERĆ MILJARDA ZALEGŁOŚCI W PODATKACH SAMORZĄDOWYCH. Centralne organizacje samorządowe dokonały obliczenia, z którego wynika, iż zaległości w podatkach samorządowych wynosiły na dzień 1 kwietnia 1933 r. około 250 miljonów złotych. Największe zaległości w tych podatkach wykazuje województwa Łódzkie i Lubelskie gdyż przeszło po około 25 miljonów, następnie Kieleckie (przeszło 24 miljony zł.), Śląskie i Krakowskie po 21 miljonów zł., Poznańskie 18,5 miljonów. Zaległości województwa Warszawskiego obliczane są na 15 miljonów zł.

SPOŻYCIE PIWA MALEJE. W lutym r.b. browary polskie sprzedały na rynku wewnętrznym ogółem 54.000 hektolitrów piwa, czyli o 8.000 hl. t.j. o 12.9% mniej aniżeli w lutym 1933 r. Sprzedaż piwa w pierwszych dwóch miesiącach r.b. wyniosła 113 tys. hl., czyli utrzymała się mniej więcej na poziomie odpowiedniego okresu 1933 r.

PROGRAM RADJOWY

ŁOPEK... I KROPKA!

Niezastąpiony i zawsze niezawodny w swym humorze i dowcipie Kazimierz Krukowski zapowiedział swoją wizytę przed mikrofonem na dzień 16 b.m., godz. 16.55. W repertuarze kilka piosenek z dawniejszego repertuaru i kilka nowych niespodzianek

JÓZEF SZIGETI I TAD. MAZURKIEWICZ W KONCERCIE SYMFONICZNYM.

Wielką atrakcją będzie w tygodniu bieżącym koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, tak ze względu na wykonawców, jak i na jego program. Wieczór ten uświetni swym występem skrzypek o światowej sławie, Józef Szigeti, który specjalną sympatią cieszy się wśród publiczności polskiej. Wykona on koncert Skrzypcowy Beethovena oraz drobne utwory o charakterze wirtuozowskim. W części orkiestrowej — tragiczny poemat M. Karłowicza, „Stanisław i Anna Oświęcimowie" oraz Symfonja e-moll S. Rachmaninowa. Koncertem dyryguje ceniony kapelmistrz, Tadeusz Mazurkiewicz.

CZWARTEK 15 MARCA 1934 R.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 — Gimnastyka. 7.25 — Muzyka z płyt. 7.55 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka. 12.30 — Wiadomości meteorologiczne. 12.35 — XIX koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. Słowo wstępne wypowie Stefan Natanson. 15.20 — Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.25 — Wiadomości gospodarcze. 15.40 — Muzyka. 16.20 — Odczyt p.t. „Dobrze pojęta gościnność" — wygł. p. Marja Romanowa (W-wa). 16.35 — XX koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski" w wyk. Anieli Szlemińskiej — śpiew, Ireny Dubiskiej — skrzypce i Zofji Adamskiej — wiolonczela (W-wa). 17.30 — Muzyka. 17.40 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze" p.t. „Budujemy" — wygł. p. Michał Kaczorowski (W-wa). 18.00 — Słuchowisko z Warszawy p.t. „Śluby" p-g. Art. Górskiego. 19.05 Rozmaitości. 19.10 — Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy. 19.25 — Odczyt z Warszawy. 19.40 — Komunikat śniegowy. 19.43 — Wiadomości sportowe. 20.00 — „Myśli wybrane". 20.02 — Audycja z okazji święta nar. Król. Węgier (W-wa). 20.20 — Muzyka lekka w wyk. orkiestry P.R. pod dyr. Stan. Nawrota (W-wa). 20.40 Prof. Stanisław Lagoń odpowiada na listy. 20.57 — Transmisja z teatru „La Scala" w Medjolanie. Koncert poświęcony utworom G. L. Palestriny w wyk. orkiestry i chórów „La Scali" pod dyr. V. Veneziani. W przerwie: prof. dr. Zdzisław Jachimecki wygł. prelekcję o Palestrinie (Kraków) oraz wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

KRONIKA OLKUSZA

„ROSA" — Prokurator Alicja Horn (ze Smosarską).

✕ URUCHOMIENIE CEMENTOWNI „WIEK". Onegdaj została uruchomiona cementownia „Wiek" w Ogrodzieńcu, gdzie narazie znalazło pracę około 160 robotników. Tymczasem zapalono jeden piec.

✕ LIKWIDACJA KOMITETU. Powiatowy komitet obchodu 250-letniej rocznicy odsieczy Wiednia w Olkuszu został zlikwidowany i zebrana suma ze sprzedaży znaczka na odnowienie zamku w Olesku oraz kart pamiątkowych z podobizną króla Jana III w wysokości zł. 743 została przekazana do centralnego komitetu w Warszawie.

✕ ZE STRAŻY. Zarząd oddziału powiatowego straży pożarnych w Olkuszu podaje do wiadomości, że te straże, które do 20 bm. nie wyślą do biura oddziału w Olkuszu na przepisowym formularzu podania o zasiłek PZUW, stracą prawo do tegoż zasiłku za r. 1934.

✕ APEL STRAŻY DO ZARZĄDÓW MIEJSKICH I WIEJSKICH ORAZ ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH. Zarząd oddziału powiatowego straży poż. w Olkuszu zwrócił się z prośbą do powyższych instytucyj o zapisywanie się na członków popierających oraz o pomoc przez wstawianie do budżetów odpowiednich sum na rzecz miejscowych straży pożarnych (zarządy miejskie i wiejskie) i zadeklarowanie dobrowolnych opłat na potrzeby oddziału powiatowego (zakłady przemysłowe).

Z CAŁEJ POLSKI

BUDOWA RADJOSTACJI W TORUNIU.

Polskie Radjo przystępuje w porozumieniu z państw. Zakładami radjotechnicznemi do budowy radjostacji w Toruniu. Prace przygotowawcze są już w pełnym toku. Radjostacja toruńska będzie wybudowana kosztem mniejwięcej 540 tys. złotych i posiadać będzie moc 30 kilowatów, co pozwoli wyeliminować na obszarze Pomorza radjostacje niemieckie. Ukończenie budowy i uruchomienie radjostacji oczekiwać należy z końcem br.

ZAŻYDZENIE WILNA.

Według ostatnich obliczeń na terenie Wilna na 199.768 mieszkańców odsetek żydów wynosi 37,5 proc., tymczasem w roku 1870 Wilno liczyło żydów zaledwie 19 proc., zaś w roku 1907 już 26.7 proc. W roku 1914 ilość żydów procentowo wzrosła do 29 procent, dochodząc obecnie do 40 proc. ogólnej liczby mieszkańców.

AWARJE NA MORZU W CIĄGU LUTEGO R. B.

Gwałtowne burze, jakie szalały na Bałtyku w miesiącu ubiegłym, nie były zjawiskiem odosobnionem, na wszystkich bowiem niemal wodach świata dało się skonstatować to samo zjawisko. W okresie od 3 lutego do 19 ub. m. zanotowano 44 wypadki na morzu, w tej liczbie 23 zderzenia, podczas których 2 statki zatonęły, oraz 20 katastrof pojedynczych na skutek burzy lub lodów, podczas których zatonęło 6 statków, w tej liczbie w pobliżu Helu statek norweski Hardy i w lodach Oceanu Północnego około wyspy Wrangla lodołamacz sowiecki Czeluskin. O jednym statku brak wszelkich wiadomości.

ZŁAGODZENIE KARY.

Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną ziemianina Lasockiego, który swego czasa w kawiarni hotelu Europejskiego w Warszawie urządził awanturę, lżąc naród polski. Sąd okręgowy skazał Lasockiego na rok więzienia. Sąd apelacyjny wyrok ten złagodził do 2 miesięcy. Obecnie Sąd Najwyższy wyrok ten zatwierdził.

NIE CHCIAŁ OPUŚCIĆ WIĘZIENIA.

Onegdaj w więzieniu karnem w Mysłowicach miał miejsce niezwykły wypadek. Mianowicie po odcierpieniu kary wypuszczono na wolność więźnia Jana Kowolika z Mysłowic. Spotkano się jednak z sprzeciwem dziwnego więźnia, który się tak przyzwyczaił do więzienia, że pod żadnym warunkiem nie chciał opuścić murów. Ostatecznie wyrzucono go z celi przy pomocy innych więźniów. Gdy Kowalik wzbraniał się w dalszym ciągu opuścić podwórze więzienne, zarząd więzienia wezwał policję, która musiała go wyprowadzić na ulicę. Nie posłuchał on jednak wezwań policji i rzucił się na posterunkowych, przyczem jednego z policjantów ciężko poturbował. Osiągnął on tym sposobem jednak swój cel, albowiem doprowadzono go teraz już przymusowo spowrotem do celi więziennej.

UCZCIWOŚĆ I SKNERSTWO...

Niedawno wydarzył się niecodzienny wypadek uczciwości wieśniaka. P. Górska, właścicielka majątku ziemskiego, jadąc z Kliszowa do Pińczowa, zgubiła portfel z dokumentami i kwotą 1.000 zl. Znalazcą okazał się ubogi wieśniak ze wsi Podłęże, Józef Pasek, który odszukał p. Górską i wręczył jej zgubę. Słuszne było jednak rozczarowanie, gdy jako znaleźne otrzymał 50 groszy!!..

Pamiętaj o
Lidze Morskiej i Kolonjalnej

Wielki konkurs rozrywkowy
„Kurjera Zachodniego“

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“ ogłasza niniejszem tygodniowy Konkurs Przedświąteczny Rozrywkowy dla wszystkich swoich Prenumeratorów, Czytelników i Sympatyków. W ciągu siedmiu dni z rzędu od 14 do 21 marca włącznie ogłosimy

siedem zadań konkursowych

które należy rozwiązać i wszystkie rozwiązania razem, wraz z siedmiu wypełnionemi kuponami, nadesłać do Redakcji „Kurjera Zachodniego“ z dopiskiem: „Konkurs rozrywkowy“ w terminie do 27 marca.

Za rozwiązanie wszystkich zadań „Kurjer Zachodni“ przeznacza następujące nagrody:

1 Szynka z f. Zagłębianka w Sosnowcu.
2 Zegarek szwajcarski „Alpina“.
3 Skórzana torebka damska
4 Skórzany portfel męski.
5 Duży wazon, ceramika ludowa.
6 Tort czekoladowy.
7 — 8 2 krawaty z f-my Paweł Kucharski.
9 — 11 3 mazurki.
12 — 14 3 sztychy w oprawie.
15 — 17 3 butelki wina.
18 — 27 10 książek, powieści.
28 — 32 5 kompletów szklanych z fabryki Reich i S-ka w Zawierciu.
33 — 34 2 półtuziny skarpetek męskich — firmy „Stara Sosnowiczanka“ Jan Gaik.
35 — 39 5 kaktusów.
40 — 42 3 pudełka mydeł toaletowych z firmy M. Jagiełłowicz.
43 — 47 5 flakonów wody kwiatowej.
48 — 52 5 flakonów wody kolońskiej.
53 — 62 10 biletów do teatru miejskiego.
63 — 82 20 książeczek dla dzieci z kolorowemi ilustracjami.
83 — 87 5 paczek papieru listowego.
88 — Portret z fotografji z firmy Foto-Lazar — Sosnowiec i

BILET WIZYTOWY

Roman Peruter

Kim jest ten pan dla „Kurjera Zachodniego“

Konkurs Rozrywkowy Przedświąteczny „KURJERA ZACHODNIEGO“ **KUPON 2**

Nazwisko i imię ____________________

Adres ____________________

ANASTAZJA DREWNOWSKA

AS W RĘKU NIKI

82

Ale zadzwoniła po Wielińskiego, który zjawił się niemal odrazu.

— Olku, jestem okropnie niespokojna. Bohdan ma taką twarz, jakby się już czegoś dowiedział. Ale bałam się zapytać. Coś mi mówi, że... że...

Sięgnęła ręką do gardła.

— Boisz się, że on myśli o samobójstwie?

— Tak — załkała. — Odbierz mu rewolwer.

Wieliński, sam trochę blady, probował ją pocieszyć:

— Uspokój się, kochanie. Będziemy go pilnowali. Pierwsze dni najgorsze.

Poszedł zapukać do pokoju przyjaciela i nie otrzymawszy odpowiedzi, wszedł szybko z sercem ściśniętem trwogą.

Ale Bohdan żył. Siedział przy biurku, wpatrzony nieprzytomnym wzrokiem w fotografję Niki. Zapewno nie słyszał pukania. Gdy Wieliński położył mu rękę na ramieniu, drgnął jak, obudzony ze snu.

— Cóżeś ty, Bodek, taki skapcaniały? — zapytał dziennikarz, siląc się na swobodę. — Możebyś poszedł ze mną do Adrji.

Bohdan poszedł, lecz jego martwa potulność nie podobała się przyjacielowi. Wolałby otwartą rozpacz, lub wściekłość. Bohdan rozmawiał, odpowiadał na pytania, nawet się kilka razy roześmiał, lecz wszystko jak w hipnotycznym śnie. Dusza jego była gdzieindziej. Gdzieś bardzo daleko i głęboko. W rezultacie Wieliński, chcąc go wyrwać z tego odrętwenia, rzekł prowokacyjnie:

— Dziękuj Bogu, żeś się jej pozbył.

Szreniawa nie odpowiedział, lecz jego zmizerowana twarz wykrzywiła się bolesnym skurczem.

— Dowiedziałeś się czego określonego?

Wzruszył ramionami i znów nie odpowiedział.

— Ja osobiście nie wątpię, że uciekła. Co zamierzasz zrobić?

— Mój drogi — rzekł wreszcie Bohdan — proszę cię, nie mówmy o niej.

Dopiero ta prośba przeraziła Wielińskiego nie na żarty. Uważał, że najgorzej jest, jeżeli kto nie chce mówić o swoich przejściach, bo wtedy w duszy wytwarza się niebezpieczny jad, pracy do samobojstwa.

Kiedy znaleźli się spowrotem w pokoju Bohdana, ten rzekł tonem wyraźnej irytacji:

— Już późno. Czy zamierzasz u mnie zostać na noc? Chcesz mnie pilnować?

Wieliński aż się zmieszał.

— Cóż znowu? Ale widzę, że jesteś nieswój i chciałem cię rozruszać.

Przyjaciel zaśmiał się ironicznie.

— Przyznaj się, że posądzasz mnie o myśl o samobójstwie. No, uspokój się. Masz, zabierz mój rewolwer. Drugiego nie mam.

Wieliński zajrzał mu surowo w oczy.

— Słuchaj, Bodek, nie zapominaj, że masz siostrę i że nie wolno ci ginąć tchórzowską śmiercią.

— Oddaję ci rewolwer. Czy to nie dosyć?

Wieliński chciał go poprosić o słowo honoru, że nic sobie nie zrobi, i sam nie wiedząc dlaczego, nie poprosił. Schował tylko rewolwer do kieszeni i rzekł:

— Wiesz co, chodźmy się napić!

Bohdan wstał pośpiesznie i wyszli. Wrócili nad ranem. Bohdan prawie nieprzytomny, Wieliński w dobrej formie. Krysia, która wcale się nie kładła, usłyszała zgrzyt klucza i wyszła na korytarz. Widok brata tak ją przeraził, że aż się rozpłakała. Nigdy jeszcze nie widziała go w takim stanie. Wieliński, odwracając się do niej przez ramię, szepnął:

— Nie płacz. Ja go spoiłem. Tak najlepiej. Położę go spać i będziemy mieli spokój przez kilkanaście godzin. Straszliwie zdenerwowany. Musimy go pilnować, bo gotów palnąć głupstwo.

— Jezu! — jęknęła Krysia, załamując ręce. — Jezu!

— Poślę jutro świadectwo lekarskie, że chory i zatrzymamy go kilka dni w domu. Pierwsze dni najgorsze. Jutro powiem mu, że Nika wyszła zamąż. Niech się lepiej nie łudzi. Trzeba, żeby się dorazu przekonał, że ją stracił nieodwołalnie.

Usiedli we dwoje koło łóżka zupełnie nieprzytomnego Szreniawy. Krysia dygotała jak w febrze. Wieliński popatrzył na nią bacznie:

— Krysiu, na miłość boską, panuj nad sobą. Czy chcesz się rozchorować? — Spojrzał na leżącego. — Śpi jak kamień. Chodźmy do kuchni napić się gorącej herbaty, a potem ty pójdziesz spać, a ja będę przy nim siedział. Nie martw się, kochanie. Jakoś to będzie.

D. c. n.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

SPRZEDAM niedrogo kasę sklepową „National" w dobrym stanie. Wiadomość „Kurjer Zachodni" Dąbrowa. 2072

Biuro Sprzedaży **CEMENTU „SATURN"** **S. Unierzyski** Wojkowice Komorne, ul. Sobieskiego 76 p. Grodziec k-Będzina — telef. Będzin 609. 1261

ROZNE

OBUWIE dziecinne własnego wyrobu gwarantowane i niegwarantowane Ceny zniżone 50% z powodu kryzysu. Sosnowiec, Czysta 9 — koło Urzędu Skarbowego, Kowalski. 1452

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 1943

B. FELCZER Szpitala Skórno-Wenerycznego św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński — Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 2. Godziny 19—20 1420

WAPNO budowlane, grube, palone w piecach kręgowych, wysokoprocentowe o dużej wydajności, polecają: Wapienniki **„BRYNICA"** Czeladź ulica Milowicka, telefon 26. 1350

MEBLE otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach polecają Bracia Antczak, Sosnowiec, Nowopogońska 17. 1296

NASIONA inspektowe wczesne w najlepszym gatunku poleca: Skład Apteczny M. Barczykówna i S-ka, Będzin, — Kołłątaja 1. 1177

SPROSTOWANIE PANTOFLARZA.

Do redakcji dziennika przychodzi podejrzanie wyglądający interesant. Meldaje się u kierownika działu kryminalnego i mówi:

— Przychodzę wzgledem sprostowania...

— O co chodzi?

— Wczoraj była kradzież w firmie „Bujdopol". Panowie napisali, że złodziej ukradł sto pięćdziesiąt złotych. Proszę o sprostowanie, że było ukradzione tylko sto, bo ja mam takie nieprzyjemności z żoną o te brakujące pięćdziesiąt!

II-gie Ogłoszenie
Zarząd Spółki Akcyjnej Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem, Spółka Akcyjna,

zawiadamia niniejszem pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 26 marca 1934 r. o godzinie 11-ej, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonarjuszów w lokalu Sp. Akc. „Siła i Światło" w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 94, z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1933 oraz udzielenie absolutorjum władzom Spółki.
4) Reasumcja bilansów na dzień 31 grudnia 1931 r. i 31 grudnia 1932 r. w punkcie dotyczącym otwarcia specjalnego rachunku przejściowego dla różnic kursowych w myśl ustawy z dnia 18 marca 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 226 i rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z dnia 2 lipca 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 64 poz. 604.
5) Wybory do Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
6) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej na rok 1934.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu jeżeli zostaną złożone przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w dniu 17 marca 1934 r. w biurze Spółki w Sosnowcu przy ulicy Sienkiewicza 9, lub w biurze Warszawskiem Spółki w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 94 i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia. Zamiast akcyj, mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj u notarjusza, albo w instytucjach kredytowych.

Akcjonarjusze zagraniczni mogą składać zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj w firmie Trust Metallurgique Belge-Français, Bruxelles, 166, rue Royale.

Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcyj, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do par. 10 statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcyj. 2101

II-gie Ogłoszenie
Zarząd Spółki Akcyjnej „Sieci Elektryczne", Spółka Akcyjna,

zawiadamia niniejszem pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 26 marca 1934 r. o godzinie 12-ej, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonarjuszów w lokalu Sp. Akc. „Siła i Światło" w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 94, z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1933 oraz udzielenie absolutorjum władzom Spółki.
4) Reasumcja bilansów na dzień 31 grudnia 1931 r. i 31 grudnia 1932 r. w punkcie dotyczącym otwarcia specjalnego rachunku przejściowego dla różnic kursowych w myśl ustawy z dnia 18 marca 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 226 i rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z dnia 2 lipca 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 64 poz. 604.
5) Wybory do Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
6) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej na rok 1934.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu jeżeli zostaną złożone przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w dniu 17 marca 1934 r. w biurze Spółki w Sosnowcu przy ulicy Sienkiewicza 9, lub w biurze Warszawskiem Spółki w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 94 i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia. Zamiast akcyj, mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj u notarjusza, albo w instytucjach kredytowych.

Akcjonarjusze zagraniczni mogą składać zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj w firmie Trust Metallurgique Belge-Français, Bruxelles, 166, rue Royale.

Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcyj, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do par. 10 statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcyj. 2100

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 2-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STEJDEWSKI